

GŁOS jedyński

5 numer/maj i czerwiec 2017

Witamy Was w wiosenno-letnim numerze naszej gazetki. Z okazji zbliżających się wakacji, chcielibyśmy życzyć wam miło spędzonych chwil w Polsce i poza nią, wiele przygód i nowych wrażeń oraz bardzo dużo słońca nad morzem, nad jeziorem, w górach, a nawet w domu :)

Zespół redakcyjny gazetki



W tym numerze:

Wizyta w ILO	2
Warto przeczytać!	3
Kolej	4
Turystyka	6
Coś na ząb!	7-8
Humor	9
English is fun!	10

KALENDARIUM MAJ/CZERWIEC

- **01.06.1434r.** - zmarł Władysław Jagiełło, król Polski, wielki książę litewski.
- **20.05.1506r.** – zmarł Krzysztof Kolumb, żeglarz włoski w służbie hiszpańskiej.
- **24.05.1543r.** – zmarł Mikołaj Kopernik, astronom, twórca heliocentrycznej teorii Układu Słonecznego.
- **05.06.1783r.**- pierwszy publiczny wzlot balonu braci Montgolfier.
- **01.06.1926r.** – urodziła się Marilyn Monroe (czyli Norma Jean Baker), amerykańska aktorka i piosenkarka.
- **24.05.1941r.** – urodził się Bob Dylan (czyli Robert Allen Zimmermann), kompozytor, wokalista, gitarzysta. Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury w roku 2016.

Humanistyczna wizyta w 1 LO

Warsztaty, news do radia i prelekcja – to wszystko miało miejsce w I LO.

26 kwietnia bieżącego roku pięciosobowa reprezentacja Gimnazjum nr 1 wzięła udział w warsztatach humanistycznych. Oprócz naszego gimnazjum były również szkoły z regionu. Warsztaty odbyły się w dawnym Gimnazjum Męskim, które jest najstarszą szkołą średnią w mieście i trzecią w kolejności w Wielkopolsce, czyli w I Liceum Ogólnokształcącym w Ostrowie. Szkoła ta powstała z inicjatywy ostrowskiego proboszcza ks. Jana Kompały i Wojciecha Lipskiego, ziemianina z Lewkowa, przy ogromnym zaangażowaniu mieszkańców miasta i okolic.

Warsztaty były podzielone na dwie części. Podczas pierwszej z nich zajęcia miały charakter „roboczy”, prowadziła je pani redaktor Barbara Źródlewska Olejnik z Radia Eska, która dała uczestnikom za zadanie nagranie „setki” do newsa. Nie, to nie żart. Nagrania gimnazjalistów zostały wyemitowane w wiadomościach Radia Eska. Druga część została przeznaczona na prelekcję nauczyciela historii

w owej szkole – pana Piotra Grabarza, który opowiadał o historii szkoły, w której pracuje.

Uczniowie odgadywali również kim są postacie z portretów wiszących na ścianach przepięknej auli. Nie zabrakło kilku ciekawostek, które urozmaiciły całe wydarzenie. Podsumowując, czas spędzony w byłym Królewskim Katolickim Gimnazjum można uznać za w pełni pożyteczny

Łukasz Szukalski, kl. 3a



Warto Przeczytać!

"Mechaniczny Anioł" to pierwszy tom serii „Diabelskie Maszyny”, autorstwa Cassandra Clare. Przedstawione są w nim wydarzenia rozgrywające się przed tymi opisanymi w Darach Anioła "Miasto Kości", a postacie są przodkami znanych nam już bohaterów. Pełna intryg, tajemnic, miłości, przyjaźni i poświęcenia, z każdą kolejną stroną zagłębia nas w opisany świat i nie pozwala się od niego oderwać.

Główna bohaterka, czyli szesnastoletnia Tessa Gray po śmierci ciotki przemierza ocean w kierunku Anglii, by odnaleźć swojego starszego brata. Wszystko to dzieje się za czasów panowania królowej Wiktorii. W Londynie jednak



zamiast brata, czeka na nią niemiła niespodzianka. Porwana przez Mroczne Siostry, członkinie tajnej organizacji zwanej Klubem Pandemonium, Tessa odkrywa w sobie moc, o jakiej nie miała pojęcia, i którą pragnie wykorzystać Mistrz, kierujący Klubem. Dziewczyna podejmuje ryzykowną ucieczkę, podczas której w jej życiu pojawia się dwójka Nocnych Łowców-niebieskooki, zadufany w sobie William Herondale oraz przyjazny James Carstairs, skrywający groźny sekret. Dzięki nim, Tessa poznaje Podziemny Świat, o którym dotąd nie miała pojęcia i to wywraca jej świat do góry nogami. Niedługo jednak będzie musiała wybierać między ratowaniem własnego brata, a pomaganiem nowym przyjaciołom, którzy próbują ratować świat...

- *Lubię kaczkę (...)* Pamiętasz jak próbowałeś kiedyś mnie namówić, żebym rzucił im pieróg nadziewany mięsem, bo chciałeś sprawdzić, czy uda się wyhodować rasę kaczek kanibali?
- *I zjadły go - przypomniał Will.* - *Krwiożercze małe bestie. Nigdy nie ufaj kaczkom.*

Natalia Matuszewska, kl 1a

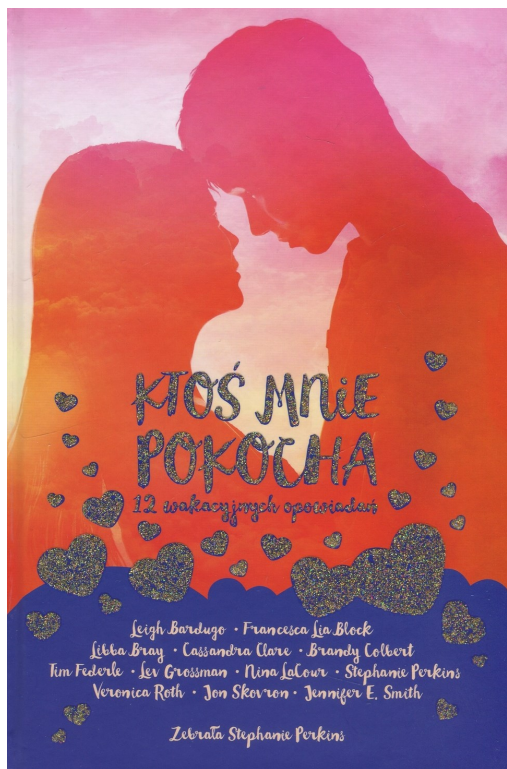
Hej! W ostatnim wydaniu „Głosu Jedyńki” przed wakacjami przychodzę do Was nie z typową powieścią, lecz ze zbiorem opowiadań, jakim jest „Ktoś mnie pokocha”. Każda z dwunastu historii zawartych w tej książce została stworzona przez pisarzy literatury młodzieżowej, takich jak Cassandra Clare (autorka serii „Dary Anioła”), Veronica Roth („Niezgodna”), czy Stephanie Perkins, która zasłynęła poprzednią, świąteczną wersją zbioru. Zdecydowałam się zrecenzować właśnie tę książkę, bo uważam, że idealnie oddaje ona wakacyjny klimat i jest odpowiednia do przeczytania na plaży w ciepły, letni dzień.

Opowiadania umieszczone w „Ktoś mnie pokocha” pokazują szeroką gamę odcieni miłości: takiej, która często pojawia się niepostrzeżenie, ale również tej długo wyczekiwanej, która przychodzi niczym spełnione marzenie. W różnych sceneriach i okolicznościach młodzi ludzie poznają się i w sobie zakochują – na letnich kursach, biwakach, w trakcie wakacyjnej pracy i podczas spędzania nudnego lata w mieście. Przejażdżki na motorze, skoki z klifu, spiski w kurortach. Świetne dialogi, uroczy bohaterowie i błyskotliwy humor. Realistyczne wydarzenia, ale także elementy fantastyki i sci-fi. To wszystko sprawia, że książka ta jest pełna przygody, zabawy i optymizmu.

Z drugiej strony, lekkie i przyjemne historie, z pozoru błahe, tak naprawdę poruszają wiele ważnych wątków, takich jak samoakceptacja lub tolerancja. Przez radosny nastrój, który tworzy słoneczna pogoda, często przebijają smutek i nostalgia. Nie wszystkie opowiadania są wesołe, nie zawsze kończą się happy endem, za to poruszają i skłaniają do refleksji, co sprawia, że naprawdę warto przeczytać każde z nich. Ja zakochałam się w tej lekturze już od pierwszej strony i z całego serca polecam ją każdemu. Na koniec, życzę Wam wspaniałych wakacji i pozostawiam przesłanie, które niesie ze sobą ta książka:

Odważ się zrobić pierwszy krok do spełnienia marzeń. Kto wie, może miłość czeka na Ciebie tuż za rogiem? Przecież wszyscy pragniemy tego samego: by ktoś nas pokochał.

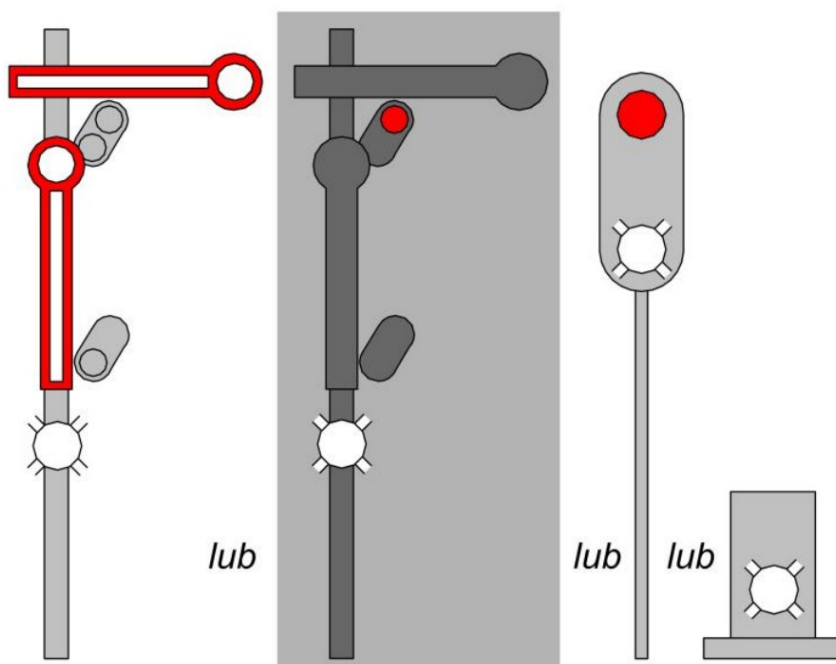
Zuzanna Marciniak, kl. 1c



Kolej

Czerwone, a pociąg jedzie?

Dlaczego jest czerwone, a pociąg jedzie? Otóż nie trzeba od razu dzwonić po służby ratunkowe, gdyż w 99% robi to zgodnie z przepisami. Czasami dyżurny ruchu na nastawni nie może wyświetlić światła zezwalającego na jazdę. Wtedy wyświetla sygnał "Sz" czyli "Sygnał zastępczy". Jest to białe migające światło podawane razem z czerwonym. Pozwala na przejechanie semafora z prędkością nie większą niż 40 km/h. Jeśli i tego nie można wyświetlić, wypisuje się Rozkaz Pisemny "S". Na każdej lokomotywie jest po kilkaset stron w bloczku z rozkazami do wypisania. W nim można przede wszystkim pozwolić na przejechanie semafora wskazującego sygnał "S1" - stój. Poza pozwoleniem na przejechanie można unieważnić wskazania tzw. SBL - Samoczynnej Blokady Liniowej. Pozwala ona na zwiększenie przepustowości szlaku. Ponieważ czasami zdarzają się usterki, dlatego takie sytuacje musiały zostać uwzględnione.



Rozkaz pisemny „S” nr _____	
dla pociągu	nr _____
manewru	nr _____
1	zezwalam po otrzymaniu sygnału „nakaz jazdy” tylko tego rozkazu pisemnego przejechać obok wskazującego sygnał „Stój” semafora wyjazdowego _____ drogowo-kolejowego _____ (odstępującego się do wyjazdu pociągu) - wjechać z toru nr _____ nie posiadającego semafora wyjazdowego _____
2	zezwalam przejechać obok wskazującego sygnał „Stój” semafora: - wjazdowego _____ - drogowo-kolejowego _____ (odstępującego się do wyjazdu pociągu) - odstępowego _____ - wjechać z zamkniętego toru nr _____ nie posiadającego semafora wjazdowego _____
3	Od _____ do _____ po torze nr _____ ruch pociągów prowadzony jest w odstępie posterunków następczych. Wskazania semaforów sibi są nieważne. Zachować ostrożność od ostatniego semafora ze wskazaniem „W 18”. Szlak wolny, ostatni pociąg nr _____ przybył do _____ o godz. _____
4	Inne: _____
stacja _____ posterunek _____ godz. _____ min. _____ dyżurny ruchu _____ z polecenia dyżurnego ruchu _____ Rozkaz otrzymał _____ kierownik pociągu _____ maszynista _____ (Dziękuję bardzo! Odczytać i wykonać w tym trybie!) PKP SA 2728-289-21 (0-200) Seryjny Nr 377351	

Bartosz Jasiński, kl. 1a

źródło zdjęć: Instrukcja Ie-1 PKP PLK, Maszynista.eu

Turystyka

Ciekawe miejsce niedaleko Ostrowa Wielkopolskiego

Lewków - jest to wieś w Polsce położona w województwie wielkopolskim, w powiecie ostrowskim, około 6 km na północny wschód od Ostrowa Wielkopolskiego, nad Niedźwiadą. Około 1 km na zachód od Lewkowa, w Michałkowie znajduje się lotnisko Aeroklubu Ostrowskiego.



Pierwsze wzmianki o Lewkowie pochodzą z 1413. Przez dłuższy czas wieś była własnością Koźmińskich, w XVIII w. często zmieniała właścicieli (Sokolnicy, Gorzeńscy, Krzyżanowscy). W 1786 zakupiona przez Wojciecha Lipskiego herbu Grabie (herb szlachecki), adiutanta króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. W rękach Lipskich pozostawała do wybuchu II wojny światowej. W 1928 Lewków odwiedził prezydent Ignacy Mościcki. Ostatni przedwojenni właściciele Lewkowa to Jan Lipski oraz jego brat, Józef Lipski, ostatni ambasador Rzeczypospolitej w Berlinie (1934-1939).



W pałacowym parku rósł niegdyś kasztan, który wnuk generała - Wojciech Lipski, poseł na Sejm Wielkiego Księstwa Poznańskiego kazał zaszczerpić na podkładzie kasztana czerwonego. Kasztan w maju, w rocznicę Konstytucji zakwitał dwukolorowo, w połowie kwiatami białymi, w połowie czerwonymi.

W pałacu gościli m.in.: król Westfalii Hieronim Bonaparte, brat Napoleona (1812), generał Karol Kniaziewicz, który leczył tu rany odniesione podczas odwrotu z Moskwy (1813), poeta Roman Zmorski (1844), prezydent Ignacy Mościcki (1928), publicysta Stanisław Cat Mackiewicz (1931), generał Kazimierz Raszewski (dowódca Okręgu Korpusu w Poznaniu) oraz ppłk Bronisław Duch (z-ca dowódcy 60. pułku piechoty wielkopolskiej w Ostrowie Wielkopolskim, przyszły generał i dowódca dywizji strzelców karpackich pod Monte Cassino). Pałac w Lewkowie to dom rodzinny przedwojennego ambasadora RP w Berlinie - Józefa Lipskiego.

Kornelia Jezierska, kl. 1a

Źródło: Wikipedia

STOLICA ŻUŻLA W WARSZAWIE

W końcu! Udało się! Do trzech razy sztuka, mogą powiedzieć po warszawskiej rundzie Grand Prix, organizatorzy i kibice, po tym jak pierwsze GP było wielkim skandalem, a drugie nie dostarczyło tylu emocji ile miało. Na PGE Narodowym już od pierwszego wyścigu oglądaliśmy bowiem ściganie o jakim marzyliśmy od lat. Śmiało można powiedzieć, że sobotnie (13.05) zawody były jedną z najciekawszych rund GP w ostatnich latach. W tworzeniu niesamowitej atmosfery pomogli też Polacy, którzy od początku spisywali się fenomenalnie. Sygnał do ataku już w pierwszym biegu wieczoru dał Maciej Janowski. Polak odważnie wyjechał na zewnętrzną i mimo gorszego startu, wyprzedził na dystansie wszystkich rywali. Chwilę później w jeszcze lepszym stylu zwycięstwo wywalczył Bartosz Zmarzlik. 22-latek był tak szybki, że żaden z rywali nie był w stanie mu zagrozić. To wystarczyło, by wprowadzić emocje na stadionie na najwyższy możliwy poziom. Polacy od początku pokazali, że kwestię zwycięstwa w zawodach zamierzają rozstrzygnąć między sobą. Znakomitą, a przede wszystkim inteligentną jazdą imponowali od początku Bartosz Zmarzlik, Patryk Dudek i Maciej Janowski. Rywale robili jednak wszystko, by zepsuć nam to święto. To sprawiło, że nikt nie mógł narzekać na nudę. Każdy, kto w sobotę zdecydował się przyjechać na Grand Prix do Warszawy na pewno tego nie żałuje. To był znakomity wieczór dla żużla. Mimo ostrej walki atmosfera wśród zawodników była znakomita. Gdy na tor upadł Patryk Dudek, do parku maszyn odwiózł go Tai Woffinden. Podobnych gestów podczas zawodów nie brakowało. Najlepsi żużlowcy świata udowodnili, że potrafią się znakomicie ścigać, a poza torem wciąż pozostają przyjaciółmi. Emocjonujących pojedynków na granicy ryzyka nie brakowało, bo pozwalała na nie znakomita na-



wierzchnia. Tym razem ekipa Ole Olsena zdała egzamin na ocenę celującą, a o resztę zatroszczyli się już zawodnicy. Ostatecznie pierwsze miejsce zajął Szwed – Fredrik Lindgren. Drugi był Polak – Maciej Janowski, a podium zamknął Jason Doyle. Można powiedzieć, że do pełni kibicowskiego szczęścia zabrakło Mazurka Dąbrowskiego na koniec zawodów. Należy również dodać, iż atmosfera

stworzona przez ponad 50tys. ludzi była wyśmienita. Nikt nie zapomniał o naszym mistrzu – Tomku Gollobie, który aktualnie walczy o powrót do zdrowia. Kibice skandowali jego nazwisko, a organizatorzy przygotowali na koniec pokaz laserowy na Jego cześć.

Źródła: inf.wlasna, przegladSPORTOWY.PL

Łukasz Szuklaski, kl. 3a

Coś na ząb!

Grillowany karczek z warzywami

Składniki:

1 opakowanie placków do tortilli (4 sztuki)

35 dag karczku wieprzowego

przyprawa do mięsa

2 łyżki oleju

Składniki na warzywną sałatkę:

1-2 pomidory

1 ogórek

1 cebula

1 ząbek czosnku

1 papryka

8 oliwek

4 łyżki oleju

bazylia

oregano

Sól

pieprz

Przygotowanie:

Karczek pokrój w plastry, przełóż do miski, polej olejem, wsyp przyprawę do mięsa i dokładnie wymieszaj.

Grilluj po kilkanaście minut z każdej strony.

Warzywa na sałatkę pokrój w kostkę i dokładnie wymieszaj.

Na tortillę nałóż łyżkę salsy pomidorowej, grillowany karczek, sałatkę warzywną.

Złóż w kieszonkę.



Coś na ząb!

NIEBO W GĘBIE

Składniki na kruche ciasto:

400 g mąki pszennej

250 g masła, schłodzonego

pół szklanki cukru pudru

3 żółtka

1 łyżeczka proszku do pieczenia

Mąkę i proszek do pieczenia przesiać, dodać masło posiekać szybko nożem do momentu, kiedy ciasto będzie przypominało kruszonkę. Dodać żółtka, cukier i szybko zagnieść (można również zmiksować w malakserze). Uformować kulę, podzielić na 2 równe części, spłaszczyć, zawinąć je w folię spożywczą, schłodzić w lodówce przez 60 minut.

Blachę o wymiarach 25 x 36 cm wysmarować masłem, wyłożyć papierem do pieczenia. Pierwszą część ciasta wyjąć z lodówki, rozwałkować na wielkość formy, przełożyć do formy, wyrównać palcami. Włożyć do rozgrzanego do temperatury 190°C piekarnika i piec na złoty kolor przez około 15 minut. Wyjąć, wystudzić. Identycznie postąpić z drugim kruchym ciastem.

Powinniśmy otrzymać 2 kruche blaty ciasta.

Składniki na nadzienie jabłkowe:

1,3 kg jabłek, jędrnych i kwaśnych

150 g cukru

świeżo wyciśnięty sok z połowy cytryny

1 opakowanie galaretki cytrynowej (77g)

Jabłka obrać i usunąć gniazda nasienne. Zetrzeć na tarce na grubych oczkach bezpośrednio do garnka. Dodać cukier, sok z cytryny i wymieszać. Podgrzewać, co pewien czas mieszając, aż do lekkiego podduszenia jabłek. Na sam koniec wsypać galaretkę (proszek) i wymieszać do jej rozpuszczenia. Odstawić do wystudzenia.

Składniki na maślaną krem orzechowy:

250 g orzechów włoskich

250 ml mleka

250 g masła

150 g cukru pudru

Wszystkie składniki powinny być w temperaturze pokojowej.

Orzechy zemiać w malakserze na mąkę, zalać mlekiem i zagotować. Pogotować przez chwilę do zgęstnienia masy orzechowej. Zdjąć z palnika, przykryć folią spożywczą, odstawić do wystudzenia.

Masło i cukier umieścić w misie miksera. Utrzeć do powstania jasnej i puszystej masy maślanej. Dodawać masę orzechową, w trzech turach, ucierając do połączenia.



Składniki na polewę czekoladową:

90 ml śmietany kremówki 30% lub 36%

90 g czekolady deserowej

W garnuszku umieścić śmietanę kremówkę, podgrzać prawie do wrzenia, zdjąć z palnika. Dodać siekaną czekoladę, odstawić na 2 minuty. Po tym czasie wymieszać do powstania gładkiego sosu czekoladowego. Przystudzić. Wykonanie:

Jeden z upieczonych kruchych blatów pozostawić w formie. Na niego wyłożyć wystudzone nadzienie jabłkowe, wyrównać. Przykryć drugim kruchym blatem, lekko i ostrożnie go dociskając. Na wierzch wyłożyć masę orzechową, wyrównać. Schłodzić w lodówce. Na schłodzone ciasto wylać polewę czekoladową, wyrównać, ponownie schłodzić.

Podawać chwilę po wyjęciu z lodówki, kiedy masa orzechowa zmięknie.

Uwaga: do kremu maślanego można dodać alkohol, około 2 łyżek, dla bardziej wyraźnego smaku.

Smacznego :-).

Julia Bachmann, kl. 1d

Humor

Dlaczego między ścianami nie ma wojen?
Bo między nimi jest pokój.

Czemu wariaci tną kolorową koszulę na kawałki, przed włożeniem jej do prania?
Bo jest napisane: kolory prać osobno.

Co robi traktor u fryzjera?
- Warkocze

Co robi 9zł w portfelu?
- Ledwo dycha!

- Cześć Aniu!
- Hej Agnieszko!
- Twój pies jest jakiś dziwny. Trochę za chudy. Jak się wabi?
- A.no.reksio

W sklepie zoologicznym klientka składa reklamację:

- Kupiłam wczoraj u Państwa tego żółwia stepowego i chciałabym go wymienić na innego
- A co z nim jest nie tak?
- Nie chce stepować...

Jasiu ma urodziny i wypatruje gości. Zauważa kuzyna i kuzynkę i mówi do mamy:

-Mamo kuzyn i kuzynka idą.

Mama na to:

-Nie mówi się kuzyn i kuzyna tylko kuzynostwo.

Wypatruje dalej i mówi:

-Mamo, mamu wujek i ciocia idą.

Mama mówi:

-Jasiu mówi się wujostwo.

Patrzy dalej i po chwili mówi:

-Mamo! Mamo! Dziadostwo idzie!

Nikola Paszek, kl. 1b

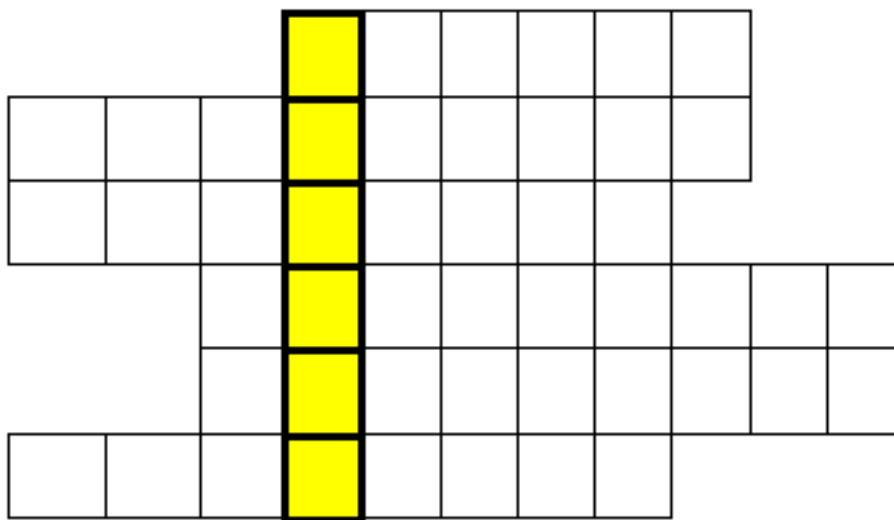
English is fun!

Uzupełnij angielskie zwroty i dopasuj do ich tłumaczeń

AFTER YOU
HELP YOURSELF
BLESS YOU
HOW ARE YOU?
LOOK OUT!
GOOD LUCK!
DO SIT DOWN
SAY „CHEERS”

Uważaj!
Pani przodem.
Powodzenia
Częstuj się
Na zdrowie – przy kichnięciu
Proszę siadać
Uśmiechnij się! - do zdjęcia
Jak się masz?

CROSSWORD



1. Get a – make your skin brown on the sun
2. In another way “trip”
3. You wear it, when you swim
4. Park – place where are merry-go-rounds, rollercoasters and another attractions
5. The opposite of arrival
6. For example: \$, zł, €, £

NO OK, WAKACJE



**ALE CO JA TERAZ
ZE SOBA POCZNE?**



Skład redakcyjny

Skład:

Natalia Matuszewska

Łukasz Szukalski

Zuzanna Marciniak

Julia Bachmann

Kornelia Jezierska

Nikola Paszek

Magdalena Woźniak

Oprawa graficzna:

Bartosz Jasiński

Franciszek Telega

Opiekunowie:

Anna Lesiczka

Marzanna Ciupka



KONTAKT: gim1osw@o2.pl

gim1osw
jedynki